

W Naszej Arce



*"Pragnę, by wszyscy jak najszybciej
poświęcili się Memu Niepokalanemu Sercu*



*Komunia Święta tylko na kolanach i do ust
Gazetką pod redakcją Zespołu Stowarzyszenia Arka Ocalenia*



Arka Ocalenia Stowarzyszenie

KRS: 0000 881 903 NIP: 6322027781 REGON: 388254790

<http://www.arkgocalenia.pl/>

strona 1

Komunia Święta tylko na kolanach i do ust



Jeśli przyjmujecie Sakrament Ołtarza na rękę, to w imieniu tych, którzy modlą się o Komunię Świętą na kolanach i do ust, bardzo Was prosimy, abyście przestali. Chcemy przedstawić kilka powodów tej prośby i z góry dziękujemy za zrozumienie, że przyjmiecie ją w dobrej wierze.

Następnie są wymienione i opisane argumenty za postawą na kolanach i do ust przy Komunii Świętej. Obejmują one m.in. takie wskazania:

- **Nie krzywdźcie Jezusa w Eucharystii**
- **Nie popierajcie praktyki, która daje okazję złodziejom Eucharystii**
- **Nie popierajcie skazywania księży na czyszciec**
- **Uklękajcie przed imieniem Jezusa w Eucharystii**
- **Nie szercie praktyki niewiary w obecność Jezusa w okrucinach Eucharystii**
- **Swoimi czynami nie zaprzeczajcie wierze w Ciało Pańskie**
- **Nie podtrzymujcie atmosfery lęku w Kościele, aby nie wspierać bezpłodności Matki Kościoła pod względem powołań**
- **Przyjmujcie Krew Chrystusa w Ciele w wierze i zewnątrznie**

Jest też wpis dotyczący świadectwa Marii Simmy, która widziała dusze czyścicowe i pomagała im uwolnić się z czyścca. Są to na przykład takie słowa:

Według świadectwa dusz czyścicowych biskupi i księża przebywają w czyścicu bardzo długo z powodu udzielania Komunii Świętej na rękę. Spójrzmy na poniższe fragmenty z Get Us Out of Here!!! Marie Simma w rozmowie z Nickym Eltzem (Wydawnictwo ZAEX, 2013). ... p. 89:

Zezwolenie to nie zachęta

Dzisiaj wierni są zachęcani do przyjmowania Komunii św. na rękę, gdyż Kościół na to pozwala. Ale Kościół zezwala na różne rzeczy – na przykład, na kremację. Czy to oznacza, że kapłan powinien zachęcać, aby ludzie skremowali ciała swoich najbliższych zmarłych? Kościół pozwala też katoliczce poślubić muzułmanina z uwzględnieniem zgody władz kościelnych przy zachowaniu katolickiej formy ślubu. Czy wobec tego katecheta ma zachęcać maturzystki, aby poślubiły muzułmanów? Kościół pozwala katolikom przyjąć Komunię św. przynajmniej raz w roku i raz w roku się wyspowiadać. Czy w związku z tym należy zachęcać parafian, aby tylko raz w roku wyspowiadali się i przyjęli Komunię św.? Zezwolenie nie jest równoznaczne z obowiązkiem! Kościół przez różne zezwolenia wychodzi naprzeciw tym, którzy do czegoś jeszcze nie dorastają. Tymczasem większość Polaków już nauczyła się przyjmować Komunię św. do ust od dzieciństwa. Utrwaliło się u nich przekonanie, że Komunia św. jest czymś innym niż zwykła strawa, więc przyjmują ją inaczej. Jest to godne pochwały myślenie i postępowanie.

Przyjmowanie Komunii Świętej do ust jest wyrazem wiary w realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

Prefekt Kongregacji Nauki Wiary uważał, że Komunia Święta na rękę to wielkie zło

Już w 1980 roku ówczesny **prefekt Kongregacji Nauki Wiary kardynał Franjo Šeper** uważał, że Komunia Św. na rękę to wielkie zło. Poniżej cytat z książki opisującej sytuację, gdy kardynał odmówił niemieckim turystom udzielenia Eucharystii na rękę i wymusił na nich przyjęcie Sakramentu na kolanach i do ust:

Komu zależy na upowszechnieniu Komunii na rękę

Ponad 30 lat temu, gdy w Polsce wszyscy przystępowali do Komunii na klęcząco i do ust, a nikt nawet nie wyobrażał sobie, że można przyjąć Chrystusa Eucharystycznego na stojąco przeczytałem pewną książkę. Były tam spisane egzorcyzmy z 1976 r i tam w jednym z nich, zły duch zmuszony mocą Bożą i modlitwą różańcową do powiedzenia prawdy, opowiedział **jak to na samym dnie piekła obmyślali, aby zainicjować komunię Świętą „do łapy”** (cytat).

Każde, powtarzam każde przyjmowanie Chrystusa Eucharystycznego do łapy (po za przypadkiem prześladowań) jest profanacją i świętokradztwem lub przynajmniej świadomą zgodą na dokonanie jej.

Nie trzeba zresztą czytać książek, żeby własnym rozumem i logiką stwierdzić, że **coś z tym przyjmowaniem Komunii Świętej na rękę jest nie tak**. No, bo skoro kapłan musi mieć specjalnie konsekrowane dłonie, aby mógł dotykać Eucharystii, to, dlaczego jednocześnie wierni nie potrzebują takiej konsekracji? Po co w takim razie w ogóle konsekrować dłonie księży? Brak w tym logiki..

Nasuwa się pytanie, DLACZEGO? Dlaczego wprowadzać inny niż od wieków przyjęty sposób przyjmowania Świętej Hostii na kolanach i do ust? Jaki jest tego cel? Jakie argumenty? Czy tylko wygoda wiernych i pośpiech w odprawianiu liturgii? A może przyjmowanie na rękę i na stojąco ma być wyrazem większego szacunku niż na kolanach i do ust..? Nie ma to żadnego logicznego wytłumaczenia. No może poza jednym:, że jest dokładnie odwrotnie!

Oto, dlaczego próbuje się oduczyć wiernych klękania przed Bogiem:, aby osłabić ich wiarę. Wspomniany wyżej incydent w trakcie egzorcyzmu to potwierdza. Logika podpowiada, że klęczenie wyraża szacunek – a stanie już niekoniecznie. Że dotykanie czegoś cennego nie zawsze jest dopuszczalne nawet w rzeczywistości codziennej – a co dopiero w sakralnej. Zwiedzając muzeum nie dotykamy eksponatów. Nie wyciągamy też rąk po czyjeś rzeczy osobiste. Taka jest nasza kultura wyrosła z cywilizacji chrześcijańskiej. **Pewne rzeczy są po prostu nietykalne i basta.**

Czy naprawdę potrzebujemy świadectwa aż z dna piekła, żeby zrozumieć, komu zależy na upowszechnieniu Komunii na rękę?

Słowa Jezusa;

Jestem z wami w tak bardzo kruchej i ulotnej postaci białego oplatka i kropel wina, jako Mojej Świętej, drogocennej Krwi, które tak bardzo często znieważacie, depczecie, dość często przyjmując Moje Święte Eucharystyczne Serce, swoim brudnym, nieczystym sercem, w postawie buty i pychy na stojąco i do brudnej ręki? Jak Ja mam się czuć, Ten, który cały Jestem Czysty i Święty?

Pomyśl spokojnie człowiecze, czy ty chciałbyś, będąc czystym, świeżo wykąpanym, ubrany w czyste, śnieżnobiałe ubranie, pachnący, iść do czyjegós wnętrza, które niezmiernie cuchnie niecznośnym odorem, fetorem, wymazane jest całe obrzydliwie cuchnącym kałem, cuchnącą siarką smołą, cuchnącymi wymiocinami, czy wy będąc czystymi, tak pięknie ubranymi, czy chcielibyście wejść do takiego wnętrza, zasiąść na tronie waszego serca, które jest w tak obrzydliwym, ohydnyim stanie?

Niestety, tak Ja się czuję, gdy muszę wejść do takiego waszego serca. Nie jest Mi obojętna postawa, w której przyjmujecie Moje Święte Ciało, Moje Święte, Eucharystyczne Serce. Jedynie prawdziwie godną Boga postawą, taką, którą Ja akceptuję, jest ta na klęcząco, do ust, wyłącznie z rąk kapłana i diakona (biskup, kardynał, papież też jest przede wszystkim kapłanem). Ci, którzy mówią, że diakon nie może udzielać Komunii Świętej, nie przekazują Bożej prawdy, mówią oni w Moim Imieniu, że jest to Moją Wołą, ale czy to znaczy, że to Ja mówiłem? Ja tego nie mówiłem, to jest kłamstwo, wkładanie swoich własnych słów w Moje Usta.

Postawa stojąca i przyjmowanie Mojego Świętego Ciała na stojąco i do brudnej ręki przez osobę niekonsekrowaną na kapłana, jest postawą buty, wielkiej pychy. To demon wprowadził do Kościoła Świętego, bo jedynie jemu zależy, aby w jak największym wymiarze umniejszyć, albo znieść oddawaną Mnie należną cześć.

Pomyśl o kapłanie każdego szczebla, jak Ja się czuję, gdy podchodzisz do sprawowania Mszy Świętej i innych czynności liturgicznych z brudnym, nieczystym sercem, niejednokrotnie w stanie grzechu ciężkiego, czasem nim jest grzech nieczysty, wyobraź sobie, jak Ja się czuję? Dlaczego tak bardzo Mnie ranisz, znieważasz, opluwasz? Co złego ci uczyniłem? Czym sobie na to zasłużyłem?

Pragnę, aby każdy świecki, a także kapłan każdego szczebla podchodził do przyjmowania Mojego Świętego, Eucharystycznego Serca z czystym sercem, w godnej postawie, kapłani tak jak dotąd, a świeccy i diakoni niech przyjmują Moje Święte, Eucharystyczne Serce wyłącznie na kolanach i do ust, zawsze czystym sercem, dobrze oczyszczonym w Sakramencie Pokuty.

Nie pozwalam żadnej świeckiej osobie na dotykanie palcami Mojego Świętego Ciała swoimi niekonsekrowanymi dłońmi, nigdy!!! Nie was wybrałem do wykonywania tej czynności. Każdy pełniący rolę świeckiego szafarza to wielkie Boże przekleństwo dla niego samego, dla jego rodziny, parafii a nawet diecezji. Skutkiem wprowadzenia tej funkcji przez biskupów jest zanik prawdziwych powołań. **Kim jesteś biskupie, aby powoływać w Moim Imieniu świeckich na tę przeklętą przez Boga funkcję?** To zarządzenie wprowadziła do Kościoła Świętego masoneria kościelna na polecenie samego Lucyfera, który tak bardzo z tego powodu triumfuje. W piekle i głębokim czyścicu osoba szafarza będzie się palić szczególnie dotkliwym ogniem, zwłaszcza ręka, która profanowała Moje Święte Ciało.

Kochane, słodkie dzieci światłości mile Mojemu Świętemu Sercu, kocham was niezmiernie i pragnę od was waszej całej, lecz czystej miłości, cierpliwości, a nade wszystko waszej wyrozumiałości i zaangażowania. Kto może i zdoła niechaj cały się odda w Niewolę Miłości Trójcy Świętej.

Wołam i proszę o to, by opamiętały się, nawróciły wasze serca, abyście zmienili swoje postępowanie, lecz czy doczekam się waszej odpowiedzi? Nadszedł czas, kiedy niewielu z was może liczyć na swoich kapłanów i biskupów, bo większość z nich poszła za ojcem kłamstwa, za szatanem. Korzystajcie z modlitwy, Mszy Świętej, Adoracji, dopóki możecie i zdołacie, bo większość krajów na Wschodzie i Zachodzie, nie ma już tej możliwości.

Kto może niech podejmie post milczenia, niech milczą usta, niech milczą myśli, używajcie ich tylko tyle, co niezbędne, konieczne. Chcę, abyście przez to nauczyli się wyciszenia wewnętrznego, to jest tak bardzo ważne. Składajcie w Moje Dłonie to, co zdołacie, to, co możecie, każdy wasz dar jest bardzo cenny i ma swoją wielką wartość. Niczego nie bagatelizujcie, wszystko jest ważne. Trwajcie przy Mnie w pokoju.

Pozwólcie Mi działać w was, ale i poprzez was do woli, lecz kto Mi na to pozwoli? Nie zamykajcie przede Mną waszych serc i dusz, natomiast zamknijcie je na głos i działanie szatana. Śmiało odczytujcie znaki czasu, zawsze bądźcie nader ostrożni. Zawsze pełnijcie z miłością to wszystko, czego od was chcę, oddając bez jakichkolwiek oporów swoją wolną wolę, a to przyniesie wam wielkie korzyści.

Zawsze ufajcie Mi do końca i starajcie się pełnić Bożą, a nie swoją wolę. Na dalsze życie i podjęcie właściwych decyzji, wszystkim czytającym i słuchającym błogosławie, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen.
†††

Kocham was niezmiernie mocno i chcę, abyście Mi do końca zaufały, tak bezgranicznie, nie raniły Mojego Świętego Serca. Czy stać jest was na to? Czy stać jest was na to, abyście zechcieli być zbawieni? Przemieniajcie się sukcesywnie sami, jak również wszystkich wokół. Mi tak bardzo mocno zależy na waszym zbawieniu. Powierzcie Mi i Mojej Świętej, Kochanej Mamie całe swoje życie i mienie, czy stać jest was na taki gest? Chcę was zbawić, lecz czy Mi na to pozwolicie? Ja jednak was wszystkich bardzo mocno ukochałem, pomimo waszych wad i ułomności, tak aż do szaleństwa Krzyża!!! Kto z was zechce szerzyć kult Trzech Bożych Serc? Kto zechce z was uwielbiać Boże Serca? Za waszą wielką hojność, nagrodzimy was Naszą hojnością, taką bez jakichkolwiek granic. Czekam na was i waszą miłość.

Jezus.

Kłęknięcie przed Panem Bogiem to jest kwestia, którą można rozpatrywać w wielu aspektach. Jest to m. in. kwestia filozoficzna, antropologiczna, teologiczna, duchowa, mistyczna, moralna, mistagogiczna, pedagogiczna, obrzędowa, obyczajowa, psychologiczna, socjologiczna, kulturowa, cywilizacyjna. Istotne jest zwrócenie uwagi na relację człowieka z Panem Bogiem.

W tekście kazania kard. Karola Wojtyły na 50-lecie śmierci Alberta Chmielowskiego czytamy: „**Im bardziej Bóg udziela się duszy, im bardziej się do niej przelewa przez dary Ducha Świętego, tym bardziej rzuca ją na kolana**”.

Jakż to oczywista konstatacja!

Im więcej w sercu człowieka wiary, miłości, pokory, czci, szacunku dla Pana Boga, tym częściej człowiek przed Panem Bogiem kłęka. Dziecko to rozumie i profesor. Mędrzy to rozumieją i pastuszkowie. Tęgie głowy to rozumieją i Boży prostaczkowie. **A czy Ty to rozumiesz???**

strona 6

Nabożeństwo grudniowe – do Dzieciątka Jezus

25 grudnia wspomnienie - Dzieciątka Jezus



Kult Dzieciątka Jezus - Pierwszymi czcicielami Dzieciątka Jezus byli Trzej Mędrcy ze Wschodu, którzy przybyli do groty betlejemskiej i złożyli hold Nowonarodzonemu, a także pasterze, którzy przybiegli do żłóbka. Hold Dzieciątku złożyli w dniu Jego Ofiarowania w świątyni jerozolimskiej starzec Symeon i Anna. Teologiczne pogłębienie czci Dzieciątka Jezus zawdzięczamy Ojcom Kościoła (święci Ireneusz, Ambroży, Augustyn i in.), których teksty włączano stopniowo do liturgii Bożego Narodzenia, Objawienia Pańskiego czy Ofiarowania Pańskiego. Rozwijała się też twórczość poetycka oparta na tekstach ewangelicznych i apokryficznych. W średniowieczu kult kształtował się pod wpływem wzmożonego ruchu pielgrzymkowego do Betlejem i Jerozolimy oraz w szczególnym podkreślaniu człowieczeństwa Chrystusa. Adorowano Dzieciątka i starano się naśladować Jego cnoty, takie jak dobroć, miłość i pokora. Do rozwoju kultu przyczyniały się zakony, zwłaszcza franciszkanie i karmelici. W różnych formach nabożeństwa podkreślano naśladowanie cnót małego Jezusa, jak dobroć, pokorę, ubóstwo, uległość zdana na Opatrzność Bożą. Propagatorami tego rodzaju kultu byli wybitni teologowie średniowieczni, jak św. Piotr Damiani czy św. Anzelm z Canterbury, a zwłaszcza św. Bernard z Clairveaux, „nie koronowany cesarz Europy”, który w swoich *Sermones* przekazał myśli, przejęte później do formularzy liturgicznych. On też sprawił, że kult Dzieciątka Jezus stał się istotnym elementem duchowości powstałego zakonu cystersów, mających wielki wpływ w rozwój kultury duchowej i materialnej w epoce średniowiecza w całej niemal Europie. Ponadto duży wkład w rozwój doktryny i kultu Dzieciątka Jezus dali tacy teologowie, jak Mikołaj z Clairveaux, Aelred, Gueryk oraz Jakub z Vitry.






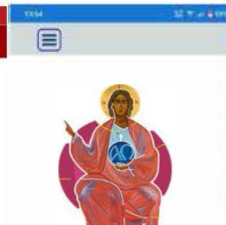
'Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach! On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe choroby" (Ps.103) Bóg chce uleczyć każdego człowieka z każdej choroby czy to duchowej, czy psychicznej, czy też fizycznej

Zapraszamy

Obecnie odprawiane są plenerowe Nabożeństwa przy Kapliczce: Kapliczka Matki Bożej Niepokalanej na Równej Górze o godz. 16:00

W każdą niedzielę zgodnie z kalendarzem nabożeństw
Nabożeństwo każdego 3 dnia miesiąca - ku czci Ducha Świętego
Nabożeństwo każdego 7 dnia miesiąca - ku czci Boga Ojca

Nasze aplikacje

			
<p><i>Nabożeństwo przy kapliczkach</i></p> <p><i>Aplikacja Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Jaworznie, została napisana w celu popularyzacji miejsc o szczególnym znaczeniu historycznym. W aplikacji zawarte zostały miejsca szczególnie dla mieszkańców Naszego Miasta.</i></p>	<p><i>Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Jaworznie, została napisana w celu popularyzacji miejsc o szczególnym znaczeniu historycznym. W aplikacji zawarte zostały miejsca szczególnie dla mieszkańców Naszego Miasta.</i></p>	<p><i>Msza wszech czasów</i></p> <p><i>Aplikacja Maza wszech czasów - to właśnie najświętszy i w sposób wyjątkowy wyraża powagę i siłę, umożliwiając nam Modlitwy i zawierzenie ofiarowaniu wiary i chleba oraz przemienieniu ich w Ciało i Krew Pańską jako wskazując, że mamy do czynienia z ofiarą zadość czyniącą.</i></p>	<p><i>Medycyna naturalna</i></p> <p><i>Aplikacja Medycyna naturalna polega na usuwaniu i łagodzeniu objawów choroby oraz usuwaniu zasadniczej przyczyny choroby. Działa za „zaadniczej” przyczynę choroby (choć nie wszystkie) w celu grzech, czyli stan oddzielający człowieka od drogi zdrowia.</i></p>
